

NASZA SONDA



Paweł Konie, krytyk teatralny: - Leszek Mądzik od 30 lat rozważa w swych tajemniczych seansach kwestie, których innym artystom udaje się dotknąć niesłychanie rzadko. Źródłem sztuki jest pokora wobec potęg nieogarnialnych dla nas rozumem - śmierci,

nie ubogą formułą sztuki, zdołał przekonać do siebie ludzi z całego świata.

Krzysztof Babiński, reżyser, dyrektor artystyczny Teatru Osterwy: - Dla mnie teatr Leszka Mądzika był stałą wartością, ważnym punktem na mapie teatru otwartego w latach 70., kiedy ja sam działałem w gdańskim teatrze studenckim Jedynka. Minęło ponad ćwierć wieku, zmienił się świat, a Scena Plastyczna KUL jest wciąż formacją otwartą i młodą, którą zawsze oglądam z przyjemnością, bo atrakcyjność jej spektakli w żadnym stopniu się

O znaczeniu jubilatą

miłości, natury, przemijania, boskości. I cichy, melancholijny podziw wobec kruchej, spierającej się z nim natury człowieka.

Romuald Lipko, kompozytor: - Leszek Mądzik bez wątpienia jest artystą, który umie wywołać wielkie wrażenie. Scena Plastyczna występowała na całym świecie, w najlepszych, o jakich przeciętny mieszkaniec naszego miasta może tylko śnić. To, że dziś popularność Mądzika mierzy się w skali światowej, jest dla mnie wręcz fenomenalnym zjawiskiem. Cenię i szanuję go właśnie za tę umiejętność wyprowadzenia teatru z Lublina i pokazania go na międzynarodowej scenie. Naprawdę niezwykłym splotem talentu i losu wydaje mi się fakt, że szef Sceny Plastycznej KUL, uprawiając hermetyczną, świadom-

nie zmniejszyla. Jeśli dodamy do tego uniwersalność przesłania teatru Mądzika, możemy mówić o wartości artystycznej, która istnieje poza czasem, koniunkturą polityczną i teatralnymi modami.

Janusz Opryński, kierownik artystyczny Teatru Provisorium: - To, że robię teatr w Lublinie, w jakiejś części jest zasługą Leszka, jego obecności, jego twórczości. Myślę, że istnieje coś takiego jak rozmowa spektaklami, czasem jego twórczość staje się wielką inspiracją innego twórcy. Jego wieloletnia walka z ciemnością, mrokiem powinna budzić szacunek, bo przecież on chce zbliżyć się do jakiegoś światła, do tajemnicy. Jest w tym niezwykle wytrwały. Życzę mu, by dalej walczył i dzielił się swoimi lękami, niepokojami z nami. (t)